

Dnia 2.03 br. Jakub Kluziński, ekspert IS ds. transportu i lotnictwa, udzielił komentarza dla Interia Wydarzenia, w którym analizuje obecną sytuację na Bliskim Wschodzie na płaszczyźnie transportu.

„Nad Rosją nie lata dziś około 99 proc. linii lotniczych. Samoloty kierowały się więc nad Turcję i Tadżykistan, ale i te kierunki stają się niebezpiecznie bliskie Iranu. Sytuacja bardzo się komplikuje”.

„Sytuacja na Bliskim Wschodzie w dużym stopniu dezorganizuje lotnictwo na świecie”, jak tłumaczy, dopóki sytuacja nie ustabilizuje się na tyle, by bezpiecznie latać w regionie Zatoki Perskiej, linie lotnicze będą musiały nadkładać drogi, wybierając dłuższe trasy na kierunku azjatyckim, gdzie zwykle i tak ruch był bardzo duży.

„Dopóki nie będzie pewności, że zagrożenie minęło, linie lotnicze będą ostrożnie podchodzić do sytuacji. Nikt nie chciałby, żeby jakiś duży samolot z wieloma pasażerami cywilnymi, niechcący, został trafiony rakietą”.

□Zapraszamy do zapoznania się z całym komentarzem:

<https://wydarzenia.interia.pl/bliski-wschod/news-chaos-na-lotniskach-rodzina-z-poznania-poleci-40-godzin,nld,22608403>